

Marek Grechuta

Miłość

Już tyle dni Ciebie u mnie nie było	$g^7 a$
I przez ten czas nic się nie wydarzyło	$g^7 a$
Bo mój cały świat jest dla Ciebie - a Ty	$d a$
Jesteś mi światem, doliną wśród mgły	$d a$
Powietrzem, ziemią i wodą	$F e$

Słoneczny blask i księżyc latarnia
Wiosenny wiatr, który włosy rozgarnia
Brylanty gwiazd rozrzucone jak mak
Upojność łąk i dzikiego bzu krzak
I cisza drzew nieruchomych

Wszystko dla Twojej miłości, wszystko do jej stóp	$G d a a$
Wszystkie świata mądrości, najwspanialszy cud	$G d a a$
Wszystko by jej nie stracić, aby mogła żyć	$E E a a$
Wszystko za te słowa dwa, te słowa: kocham Cię...	$C^0 H^7 e$

$g g c c E s d$

Zegarek ten, co ustalał spotkania	$g^7 a$
Tych kilka płyt, do wspólnego słuchania	$g^7 a$
Krzesła i stolik, dwa okna i drzwi	$d a$
Ten nasz prywatny świat nocy i dni	$d a$
Świat przez nas zaczarowany	$F e$

Sahary żar gasił chłodne spojrzenie
Niagary szum tłumiał smutne westchnienie
Milczenie gór było echem złych słów
Słoneczny brzask zmywał pamięć z mych snów
A wicher rozwiewał chmury

Wszystko dla Twojej miłości, wszystko do jej stóp	G d a a
Wszystkie świata mądrości, najwspanialszy cud	G d a a
Wszystko by jej nie stracić, aby mogła żyć	E E a a
Wszystko za te słowa dwa, te słowa: kocham Cię...	C ⁰ H ⁷ e

Ostatni grosz by ją nakarmić	g
Ostatek sił by ją ocalić	g
Najlepszy żart by ją rozbawić,	c
Najlepszy wiersz by ją zachwycić	c
By była, by była szczęśliwa...	Es d